

**Sygn. akt XI W 653/17**

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Aleksandra Smyk

Protokolant Karolina Kowalczyk

w obecności oskarżyciela – nie stawił się, zawiadomiony wokandą

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 marca 2018 roku, 13 marca 2019 roku

sprawy H. R.

urodzonego(...)w M.

syna Z. i F. z domu R.

obwinionego o to, że:

w dniu 10 sierpnia 2016 r. około godz. 13.45 w W. na drodze publicznej w ruchu lądowym ul. (...)naruszył zasady przewidziane w art. 23 ust. 1 pkt 2 Pord w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...)nie zachował szczególnej ostrożności i bezpiecznego odstępu od omijanego samochodu marki S. o nr rej. (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim, powodując jego uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o czyn z art. 86§1 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 1132 z późn. zm.).

I. Obwinionego H. R. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie z tym, że eliminuje z opisu czynu, iż spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i czyn kwalifikuje z art. 97 kw i za to na podstawie art. 97 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 150 (sto pięćdziesiąt) złotych.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 (sto trzydzieści) złotych tytułem kosztów sądowych.

**Sygn. akt XI W 653/17**

## UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 sierpnia 2016 roku w W. H. R. kierował pojazdem marki V. (...) koloru żółtego o numerze rejestracyjnym (...). Jechał sam. Około godziny 13:45 przy ulicy (...)podjął próbę zaparkowania pojazdu. Dokonując tego manewru nie zachował szczególnej ostrożności i bezpiecznego odstępu od zaparkowanego z jego prawej strony zamkniętego samochodu marki S. o numerze rejestracyjnym (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim, powodując zarysowanie tylnego zderzaka w części przy tylnym lewym nadkolu na długości od narożnika do końca zderzaka w połowie jego wysokości oraz zarysowanie na zderzaku tylnym w miejscu, gdzie łączy się z błotnikiem bezpośrednio

przy nadkolu o długości około 10 centymetrów. Z uwagi na dokonanie uszkodzeń H. R. przeparkował swój pojazd, po czym ponownie przeparkował pojazd w inne miejsce przy ul. (...).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie:

- zeznań świadka M. J. (k. 7, 97v.-98, 99),
- szkicu (k. 4),
- informacji (k. 13),
- fotografii (k. 14-15, 112-115),
- protokołu oględzin (k. 18),
- wydruku z bazy (...) (k. 20),
- szkicu organizacji ruchu (k. 71-72)

oraz innych dowodów zawnioskowanych wnioskiem o ukaranie do przeprowadzenia na rozprawie.

Obwiniony H. R. nie stawiał się na rozprawę, wobec czego przeprowadzono rozprawę zaocznie. Na etapie czynności wyjaśniających odmówił składania wyjaśnień. W sprzeczności od wyroku nakazowego wyjaśnił, że nie uczestniczył jako kierowca transporter V. w jakimkolwiek zdarzeniu w dniu 10 sierpnia 2016 roku z samochodem marki S.. Wyjaśnił, że brak było dowodów, w związku z czym zarzuty przedstawiono bezpodstawnie, albowiem jedyne zdjęcie nie wskazywało kolizji, a jedynie omijanie czyli poruszanie się transportera V. obok nieporuszającego się pojazdu S. oraz zachowany odstęp. Obwiniony wyjaśnił także, że samochód marki S. był zamknięty, nikogo nie było ani w nim, ani w sąsiedztwie. Podał również, że pojazd S. był zaparkowany w sposób nieprawidłowy, postępowanie zostało zmanipulowane, świadek „podstawiony”, a on podstępnie uwikłany w fikcyjne zdarzenie, które nie miało miejsca podczas kilkuminutowego zatrzymania się na dostępnym łuku drogi podjazdu do banku.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, albowiem nie znajdują one potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie, w tym przede wszystkim w bezspornych i niepodważalnych dowodach materialnych. Nie znajdują także potwierdzenia w zasadach doświadczenia życiowego i logicznego myślenia, jak również w obowiązującym stanie prawnym. W ocenie sądu wyjaśnienia obwinionego stanowiły jedynie przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za dokonany czyn zabroniony. Należy wskazać, że obwiniony wyjaśnia sprzecznie, gdyż początkowo twierdzi, iż nigdy nie był uczestnikiem kolizji, po czym dokładnie opisuje miejsce zdarzenia i chociażby fakt, iż w samochodzie marki S. nie było kierowcy. Jego ocena zebranych dowodów w sprawie jest nieprawidłowa, gdyż brak jest jakichkolwiek dowodów uzasadniających „zmanipulowanie” czy „podstawienie świadka”, zaś zasady doświadczenia życiowego i logicznego myślenia oraz pozostałe dowody nakazują uznanie zarówno fotografii jak i relacji naoczego świadka za w pełni wiarygodne. Podkreślenia wymaga także, że obwiniony nie potrafi w sposób racjonalny i logiczny ocenić swojego zachowania w ruchu drogowym, poszukując jedynie niewłaściwości w postępowaniu drugiego uczestnika ruchu. Nie zauważa przy tym, że nawet gdyby ustalono, że kierowca pojazdu marki S. nie zastosował się do określonych przepisów ruchu drogowego, jego odpowiedzialności to nie eliminowałoby, gdyż na każdym uczestniku ruchu drogowego ciążyą określone obowiązki, których naruszenie powoduje odpowiedzialność.

Na podstawie postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku przewodu sądowego oraz po dokonaniu jego analizy wina obwinionego oraz okoliczności popełnienia zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie czynu nie budzą wątpliwości.

Bezspornym jest, że w dniu 10 sierpnia 2016 roku w W. H. R. kierował pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...)i około godziny 13:45 przy ulicy (...)podjął próbę zaparkowania pojazdu na łuku podjazdu do

banku z lewej strony zaparkowanego już pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym(...). Wynika to z wyjaśnień obwinionego zawartych w sprzeciwie, w których nie przyznając się do winy potwierdza swoją obecność w czasie i na miejscu zdarzenia (k. 56, 57). Fakt ten znajduje potwierdzenie także w zdjęciach wykonanych na miejscu zdarzenia przez naocznego świadka (k. 14-15, 112-115). Bezspornym jest także, że obwiniony próbując zaparkować swój pojazd nie zachował należytej ostrożności od zaparkowanego obok samochodu marki S. o nr rej. (...). Ten fakt był widziany przez naocznego świadka, który widząc „przytarcie” samochodu z lewej strony wykonał zdjęcia samochodu, kierowcy i numeru rejestracyjnego oraz zawiadomił o nim właściciela pojazdu wkładając informację za wycieraczkę (k. 13, 14, 112-115). Osoba ta zrelacjonowała także telefonicznie M. J. przebieg zdarzenia podając, iż starszy człowiek próbował zaparkować obok jego pojazdu po lewej stronie, przednim prawym narożem otarł błotnik tylny lewy na nadkolu i tylny zderzak w rejonie nadkola (k.7). Uszkodzenia samochodu marki S. zostały opisane w protokole oględzin tego pojazdu z dnia 12 sierpnia 2016 roku (k.18) i są tożsamymi z uszkodzeniami pojazdu wskazywanymi przez naocznego świadka. Z protokołu oględzin wynika także wprost, że zarysowania posiadały naniesioną żółtą substancję, natomiast wydruk z bazy (...) wskazuje, że samochód obwinionego był koloru żółtego (k.20).

Sąd uznał za w pełni wiarygodne dowody, które legły u podstaw powyższych ustaleń, albowiem dowody te – zarówno w postaci dokumentów, jak i zeznań świadka – uzupełniają się wzajemnie i pozwalają odtworzyć faktyczny przebieg wydarzeń. W ocenie sądu brak jest jakichkolwiek powodów, aby uznać, iż naoczny świadek zdarzenia, był „podstawiony”, a przez to obwiniony „zmanipulowany” w sprawę. Naoczny świadek zdarzenia nie został co prawda bezpośrednio przesłuchany przed sądem, jednakże w żaden sposób uzyskane od niego informacje nie tracą przez to na wiarygodności. Osoba ta była całkowicie obcą zarówno dla pokrzywdzonego, jak i dla obwinionego, w związku z czym nie miała żadnego interesu, aby na korzyść pokrzywdzonego „zmanipulować” w sprawę obwinionego. Notoryjną kwestią jest – wiadomą zarówno z doświadczenia zawodowego jak i życiowego – pozostawianie przez naocznych świadków zdarzeń z udziałem samochodów informacji, w których wskazywane są okoliczności tych zdarzeń, dane kontaktowe i dane pojazdów w tych zdarzeniach uczestniczących. Ponadto naoczni świadkowie wykonują także zdjęcia takich pojazdów i następnie przekazują je osobom zainteresowanym. Oczywistym jest także, że na zdjęciach tych zwykle nie są utrwalone momenty zdarzenia, a jest to w pełni logicznym, albowiem dopiero właśnie po wystąpieniu jakiegoś zdarzenia używany jest telefon czy inne tego rodzaju urządzenie, aby wykonać fotografie. Nie jest możliwym przecież podczas obserwowania ruchu ulicznego sfotografowanie samego zdarzenia, ponieważ właśnie owo zdarzenie powoduje chęć uwiecznienia uczestniczącego w nim samochodu. Z tych też powodów dla sądu w pełni zrozumiałym i właściwym jest, że naoczny świadek zdarzenia uwiecznił to co było możliwe i w jedyny możliwy sposób zawiadomił o tym pokrzywdzonego. Zauważyć także należy, iż okoliczności zrelacjonowane przez naocznego świadka zdarzenia pokrzywdzonemu, jak również wykonane przez niego zdjęcia znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym w protokole oględzin pojazdu. Sąd w pełni dał wiarę również zeznaniom świadka M. J., albowiem są spójne i jasne, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego myślenia. Świadek w sposób przejrzysty, zdecydowany i przekonujący przedstawił przebieg zdarzeń, jakie miały miejsce po jego powrocie do auta, w tym także fakt, iż o zdarzeniu dowiedział się z informacji pozostawionej za wycieraczką jego samochodu, a także w telefonicznej rozmowie z osobą, do której na owej informacji kontakt widniał oraz przesłanej przez tę osobę dokumentacji fotograficznej wykonanej bezpośrednio po zdarzeniu.

Zachowanie obwinionego H. R. polegające na tym,

że w dniu 10 sierpnia 2016 roku około godz. 13:45 w W. na drodze publicznej w ruchu lądowym ul. (...) naruszył zasady przewidziane w art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym(...), nie zachował szczególnej ostrożności i bezpiecznego odstępu od mijanego samochodu marki S. o numerze rejestracyjnym (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim, powodując jego uszkodzenie, w pełni wyczerpuje dyspozycję art. 97 kw. Sąd nie ustalił, aby obwiniony swoim zachowaniem spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Obwiniony jechał sam, pojazd marki S. nie był w ruchu, był zaparkowany, nikt w nim nie przebywał. Obwiniony wykonał jedynie manewr parkowania obok pojazdu, poruszał się z niewielką prędkością, nie doszło do jakiegokolwiek zakłócenia ruchu, żaden inny uczestnik ruchu nie musiał podejmować jakichkolwiek manewrów obronnych, a zatem nie powodował jakiegokolwiek realnego zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego. Przyznać należy, iż sąd, zgodnie z art. 399§1 kpk w zw. z art. 81 kpw, nie

uprzedził w toku rozprawy o możliwej zmianie kwalifikacji prawnej zarzucanego mu czynu, jednakże w ocenie sądu w żaden sposób nie zostało naruszone przez to prawo obwinionego do obrony.

W związku z powyższym dokonano eliminacji z opisu czynu spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym i jednocześnie zakwalifikowano czyn z art. 97 kw. Przepis kodeksu wykroczeń penalizuje zachowanie polegające na wykroczeniu przeciwko innym niż wymienione w kodeksie wykroczeń przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na podstawie tejże ustawy, a więc ma charakter blankietowy. Obwiniony swoim zachowaniem naruszył dyspozycję art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z tym przepisem kierujący pojazdem obowiązany jest przy omijaniu zachować bezpieczny odstęp od omijanego pojazdu, uczestnika ruchu lub przeszkody, a w razie potrzeby zmniejszyć prędkość; omijanie pojazdu sygnalizującego zamiar skręcenia w lewo może odbywać się tylko z jego prawej strony. Obwiniony widział zaparkowany pojazd S., jako kierowca winien ocenić czy ma dostarczającą ilość miejsca do zaparkowania swego samochodu i winien zachować bezpieczny odstęp od omijanego samochodu, a nie uczynił tego. Swoim działaniem doprowadził do kontaktu pomiędzy pojazdami, uszkodzenia zaparkowanego samochodu i tym samym dopuścił się popełnienia wykroczenia z art. 97 kw. Jednocześnie podkreślenia wymaga fakt, że dla określenia odpowiedzialności obwinionego za popełniony czyn nie ma znaczenia, czy M. J. zaparkował swój pojazd zgodnie z przepisami Prawa o ruchu drogowym.

Przy wymiarze kary sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu, który uznał za znaczny, miał także na uwadze cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionego. Uwzględnił również stopień winy, pobudki działania, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowanie się po jego popełnieniu. H. R. jest emerytem, otrzymuje emeryturę w wysokości 1000 zł miesięcznie (k. 30v.), nie był karany za przestępstwa (k. 123), ani za wykroczenia w ruchu drogowym (k. 124). Mając zatem na uwadze charakter i okoliczności czynu, niski stopień naruszenia przepisów ruchu drogowego, jak również trudne warunki osobiste i majątkowe sprawcy zdaniem sądu kara grzywny w wysokości 150 złotych orzeczona na podstawie art. 97 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw będzie odpowiednią sankcją karną za czyn przez obwinionego popełniony oraz sprawi, iż będzie on w przyszłości przestrzegał porządku prawnego i więcej wykroczeń nie popełni. Orzeczona kara będzie sprawiedliwa w odbiorze społecznym i odniesie pożądane skutki w zakresie prewencji ogólnej, a także spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma w stosunku do obwinionego osiągnąć.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 119§1 kpw i określono ich wysokość na kwotę 130 złotych, zasądzając je od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa. Zryczałtowane wydatki w niniejszej sprawie zgodnie z §3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z dnia 29 grudnia 2017 r., poz. 2467) wyniosły bowiem 100 złotych, zaś opłata – na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 j.t. ze zmianami) – 30 złotych. Powyższe rozstrzygnięcie oparto na treści art. 5 ustawy z dnia 09 listopada 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 21 grudnia 2017 r., poz. 2400) – czynności wyjaśniające zakończone przez dniem wejścia w życie ustawy.